

Chmielewski z trafieniem, Trzyniec z pierwszą wygraną!

Data publikacji: 18.04.2022 20:19

Kibice Stalowników, którzy wybrali się w poniedziałkowe popołudnie do Werk Areny, musieli uzbroić się w cierpliwość na pierwsze trafienie mistrzów Czech. Hokeiści spod Jaworowego rozstrzygnęli losy pierwszego finałowego starcia w trzeciej tercji, czterokrotnie pokonując defensywę Sparty Praga.

□

Nadszedł czas na finałową batalię o mistrzostwo Czech. Dzisiejsze spotkanie nie układało się po myśli Stalowników, którzy przegrywali już od 10. minuty, po trafieniu Maksima Matushkina w przewodze. Gospodarze mogli mówić o sporym szczęściu, ponieważ w pierwszej tercji aż trzykrotnie lądowali na ławce kar, ale hokeiści Sparty już więcej nie zdołali pokonać Ondreja Kacetla, który w całym meczu zlikwidował 23 strzały.

Kibice mistrzów Czech musieli uzbroić się w cierpliwość, ponieważ podopieczni Vaclava Varadi do wyrównania doprowadzili dopiero w 45. minucie za sprawą Vladimira Svaciny. Niecałe cztery minuty później Stalownicy już prowadzili, a strzelcem, jak się później okazało, zwycięskiej bramki okazał się Andrej Nestrasil. Goście zaczęli popełniać błędy w defensywie, czego przykładem było niedokładne podanie Matushkina. Martin Ruzicka przejął krążek i podał do Arona Chmielewskiego, a reprezentant Polski bez większych problemów podwyższył prowadzenie. Końcowy rezultat – 4:1 – ustalił Tomas Marcinko, wykorzystując grę w przewodze.

Stalownicy objęli prowadzenie w finale (do czterech zwycięstw), a kolejne spotkanie zaplanowano na wtorek (tj. 19.04). Początek meczu o godz. 17:00 – transmisja w CT Sport.